

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **E. M.** ,
oskarżonej o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej,
na posiedzeniu w dniu 21 lutego 2025 r.,
skargi obrońcy oskarżonej na wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 15 października 2024 r., IX Ka 1139/23,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju
z dnia 10 grudnia 2021 r., II K 490/20,
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżoną E.M. kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju z dnia 10 grudnia 2021 r., II K 490/20, E. M. została uniewinniona od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Wyrok zawierał także rozstrzygnięcie o uniewinnieniu współoskarżonego M. K.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, zainicjowanego apelacją prokuratora, Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 21 grudnia 2022 r., IX Ka 436/22, uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Busku-Zdroju do ponownego rozpoznania. Powodem orzeczenia kasatoryjnego była konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

Skargę na ten wyrok kasatoryjny złożył obrońca oskarżonej E. M. . Po jej rozpoznaniu Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 13 czerwca 2023 r., III KS 10/23, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że w tej sprawie zachodziła wyłącznie konieczność przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, które powinno mieć miejsce przed Sądem odwoławczym, a także, iż nie zostało tam wyraźnie wskazane, że Sąd odwoławczy dostrzega potrzebę wydania wyroku skazującego, co pozwoliłoby uchylić wyrok Sądu I instancji z uwagi na regułę *ne peius*.

W ponownym postępowaniu odwoławczym sprawa dotyczyła już wyłącznie E. M. . W toku postępowania apelacyjnego przeprowadzono uzupełniające postępowanie dowodowe: na rozprawie w dniu 1 grudnia 2023 r. przesłuchano świadka K. S. (k. 1004); na rozprawie w dniu 10 stycznia 2024 r. przesłuchano świadka M. G. (k. 1013); wywołano pisemną, uzupełniającą opinię biegłego z zakresu wyceny pojazdów (opinia k. 1041). Po przeprowadzeniu postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 15 października 2024 r., IX Ka 1139/23, uchylił zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonej E. M. i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Busku-Zdroju do ponownego rozpoznania. Podstawą rozstrzygnięcia kasatoryjnego był art. 454 § 1 k.p.k.

Skargę na wyrok uchylający, w trybie przepisów rozdziału 55a k.p.k., wniósł obrońca oskarżonej, który zaskarżył ten wyrok w całości i zarzucił „naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu I instancji mimo braku ku temu przesłanek, w szczególności braku wykazania przez Sąd odwoławczy, że w sprawie rzeczywiście zaistniała przesłanka określona w art. 454 § 1 k.p.k. w postaci braku możliwości skazania oskarżonej przez Sąd odwoławczy w przypadku, gdy została ona uniewinniona w pierwszej instancji”. Skarżący wniósł o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna, dlatego też Sąd Najwyższy postanowił ją oddalić.

W ocenie Sądu Najwyższego argumentacja Sądu Okręgowego wykazująca zaistnienie podstawy wydania wyroku kasatoryjnego z art. 454 § 1 k.p.k. jest wystarczająca dla oddalenia skargi. W świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r. (I KZP 10/18, OSNK 2018, z. 11, poz. 73), możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. Jednocześnie w wypadku reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem spełnienia warunku, zgodnie z którym sąd odwoławczy „nie może skazać oskarżonego”. Wymaga to wykazania przez sąd odwoławczy, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2021 r., IV KS 21/21).

W tej sprawie Sąd odwoławczy rozpoznając apelację prokuratora po raz kolejny (po uchyleniu przez Sąd Najwyższy wcześniejszego wyroku kasatoryjnego), przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe i rzetelnie uzasadnił,

dlaczego konieczne jest wydanie wyroku kasatoryjnego na podstawie art. 454 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy uznał ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji za błędną i sam, po jej ponownym przeprowadzeniu przy rozpoznawaniu apelacji, także przy uwzględnieniu dowodów przeprowadzonych na rozprawie odwoławczej, doszedł do wniosku o potrzebie wydawania wyroku skazującego. W tej sytuacji uchylenie wyroku Sądu I instancji było konieczne.

Sąd Okręgowy inaczej niż Sąd I instancji ocenił wyjaśnienia oskarżonej. Zwrócił uwagę, że występuje w nich szereg sprzeczności, brak logiki w prezentowanej przez nią wersji wydarzeń, jak również niezgodność tej wersji z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd odwoławczy wskazał szereg okoliczności, które jego zdaniem budzą wątpliwości, m.in. pochodzenie środków na zakup przez oskarżoną samochodu Porsche, zaniżenie wartości samochodu przy sprzedaży, brak środków po stronie oskarżonej na przerejestrowanie samochodu na siebie, udział w kolizji drogowej tuż przed zakończeniem okresu obowiązywania polisy ubezpieczeniowej, powiązania osobowe pomiędzy uczestnikami kolizji i osobami sprzedającymi samochody biorące w niej udział. Oceniając wyjaśnienia oskarżonej jako niewiarygodne Sąd odwoławczy uznał za niewiarygodne także dowody pochodzące od innych osób, których zachowanie było ściśle powiązane z działaniami oskarżonej, tj. depozycje M. K. , J. C. , W. Ś. , D. N., M. K.. Jednocześnie, powołując się na opinie biegłych, Sąd Okręgowy nie kwestionował faktu zaistnienia kolizji, uznał jednak za kluczowe ustalenie czy zdarzenie miało charakter przypadkowy, czy zaplanowany. W tym kontekście wersja prezentowana przez oskarżoną, wskazującą na zakup samochodu celem użytkowania go jako właścicielka, została odrzucona.

Nie ma racji Autor skargi, że Sąd odwoławczy jedynie formalnie wskazał na art. 454 § 1 k.p.k. jako podstawę uchylenia wyroku uniewinniającego oskarżoną. Sąd ten wprost uznał, iż „wnioski płynące z faktów niezbiecie udowodnionych układają się w nierozzerwalny łańcuch poszlak, którego ciągłość nie jest zagrożona w oparciu o dotychczas zgromadzony materiał dowodowy” (s. 9 uzasadnienia). Zdaniem Sądu Okręgowego analiza tego łańcucha poszlak prowadzi do wniosku, że zachowanie oskarżonej było podejmowane w celu uzyskania nienależnego odszkodowania za rzekomą szkodę komunikacyjną. Ponownie wymaga

podkreślenia, że do tych konkluzji Sąd odwoławczy doszedł poprzedzając ich powzięcie przeprowadzeniem uzupełniającego postępowania dowodowego (opisanego w części wstępnej tego uzasadnienia), którego wyniki uwzględnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (końcowa część w punkcie 3.1. uzasadnienia).

Nie ma zatem wątpliwości, że Sąd odwoławczy wyraźnie wyartykułował potrzebę wydania wyroku skazującego. W jego ocenie rzetelna analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżona wzięła udział w zdarzeniu objętym aktem oskarżenia i odegrała w nim rolę, jaką jej zarzucono. Tym samym Sąd odwoławczy zanegował argumentację Sądu I instancji, który wydając wyrok uniewinniający powołał się na wystąpienie licznych, niedających się usunąć wątpliwości, które należało rozstrzygnąć na korzyść m.in. oskarżonej E. M. (art. 5 § 2 k.p.k.). Zdaniem Sądu odwoławczego, w oparciu o ocenę dowodów, której dał wyraz w uzasadnieniu wyroku, nie powstały w tej sprawie wątpliwości, o których traktuje reguła *in dubio pro reo*.

Z uzasadnienia skargi wynika, że skarżący zarzuca Sądowi odwoławczemu brak ustalenia sprawstwa oskarżonej na poziomie pewności. Należy w tym miejscu podkreślić, że Sąd odwoławczy nie może po prostu nakazać Sądowi I instancji wydanie wyroku skazującego. Niweczyłoby to samodzielność jurysdykcyjną tego Sądu. Toteż Sąd odwoławczy, jeżeli widzi potrzebę skazania osoby uniewinnionej, powinien wskazać Sądowi I instancji, gdzie dostrzega błędy w jego rozumowaniu i ocenie dowodów. Tak też stało się w tej sprawie. Stąd też chociażby zawarte w punkcie 5.3.2. uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazania co do dalszego postępowania nakazujące m.in. kategorycznie ustalić, czy oskarżona miała rzeczywisty zamiar zakupu samochodu i korzystania z niego w przyszłości, czy też działania te miały charakter fikcyjny.

Na koniec należy podkreślić, że postępowanie skargowe nie służy temu, aby ustalać okoliczności faktyczne sprawy, ale wyłącznie temu, aby zbadać prawidłowość wydania wyroku kasatoryjnego przez Sąd odwoławczy. Z uwagi na prawne uwarunkowania skargi z rozdziału 55a k.p.k. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do oceny prawidłowości kontroli odwoławczej, tak jak czyni to na potrzeby kasacji. Zakres rozpoznania sprawy w postępowaniu skargowym jest bowiem bardzo ograniczony. Postępowanie to ma na celu jedynie stwierdzenie, czy

uchylając wyrok sądu pierwszej instancji i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 czerwca 2021 r., III KS 1/21; z dnia 31 maja 2021 r., V KS 13/21). Skoro Sąd Okręgowy wskazał, że w jego ocenie należałoby skazać oskarżoną, a swoje stanowisko uzasadnił, uchylenie wyroku należy ocenić jako konieczne (albowiem wydanie wyroku skazującego byłoby niemożliwe z uwagi na treść art. 454 § 1 k.p.k.), jak również mieszczące się w podstawach orzekania kasatoryjnego, określonych w art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.

Podsumowując, kontrola skargowa doprowadziła Sąd Najwyższy do wniosku, że Sąd Okręgowy orzekając w tej sprawie nie naruszył art. 437 § 2 *in fine* k.p.k., a uchylenie zaskarżonego wyroku miało miejsce z poszanowaniem reguł koniecznych do takiego rozstrzygnięcia w związku z treścią art. 454 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[a.ł.]